

PORTIERKA

Logline

Portierka na warszawskim blokowisku, zabijając czas podczas nocnej zmiany, plotkuje z przyjaciółką o mieszkańcach. Z pozornie przypadkowych obserwacji zaczyna wyłaniać się mroczna układanka. Fakty zaczynają się łączyć przybliżając ją do odkrycia prawdy, ale granica rzeczywistości zaczyna się niebezpiecznie zacierać.

Synopsis

Akcja filmu rozgrywa się podczas jednej ciepłej, wrześniowej nocy w warszawskim blokowisku. Jest piątkowy wieczór – początek weekendu. Dorota, około 45-letnia bibliotekarka, rozpoczyna swoją nocną zmianę na portierni. To jej dodatkowa praca. Jest osobą uważną, dociekliwą, z natury obserwatką. Towarzyszy jej telefonicznie przyjaciółka Agata – socjolożka pracująca nad książką o życiu w blokowiskach. Prosi Dorotę, by opowiadała jej o mieszkańcach i ich zachowaniach.

Wieczór zaczyna się spokojnie. Dorota przejmuje zmianę, słucha krótkich plotek od zmiennika, przygotowuje herbatę i zasiada za szybą portierni. W telewizorze leci serial, na klatce panuje zwykły ruch mieszkańców.

Pierwszym z nich jest ekscentryczny mężczyzna z małym psem, którego traktuje jak człowieka. Narzeka na zapowiadaną imprezę i zapowiada, że wychodzi na noc do znajomego, by uniknąć hałasu. Chwilę później Dorota obserwuje Paulinę – atrakcyjną, lecz wyraźnie roztrzęsioną kobietę. Przy skrzynkach pocztowych znajduje kopertę ze zdjęciami. Na fotografiach widzi siebie w intymnych sytuacjach z Adamem – sąsiadem z bloku. Paulina natychmiast kontaktuje się z Adamem. Między nimi dochodzi do napiętej rozmowy: kobieta czuje się zagrożona, domaga się działania. Adam reaguje nerwowo, obiecuje „załatwić sprawę”.

Do budynku zaczynają napływać kolejni mieszkańcy. Dorota zauważa starszego mężczyznę, Stefana, który odbiera list z niepokojącą wiadomością: ktoś go ostrzega. Stefan wydaje się czujny i ostrożny. Przekazuje Dorocie niewielką paczkę z poleceniem, by wydała ją wyłącznie osobie, która poda jego nazwisko oraz konkretny numer. Chwilę później pojawia się jego syn Artur. Ich relacja wydaje się napięta, a zachowanie Artura – nienaturalne.

Równolegle w budynku zaczyna się nocne życie. Grupy młodych ludzi przychodzą na imprezę na piątym piętrze. Grupa kibiców wraca do mieszkania świętować po wygranym meczu ich drużyny. Z klatki dochodzą coraz głośniejsze dźwięki muzyki, śmiechu i rozmów. Dorota interweniuje, ale jej ciekawość rośnie – szczególnie gdy zaczyna zauważać niepokojące detale.

Zaczynają się pojawiać pierwsze niespójności. Winda zachowuje się dziwnie – zatrzymuje się na różnych piętrach bez wyraźnego powodu. Artur wjeżdża, znika, pojawia się ponownie. Adam krąży w pobliżu mieszkania Stefana. Z tego mieszkania dochodzą odgłosy kłótni – ale za każdym razem brzmią inaczej, jakby w środku znajdowały się różne osoby.

Dorota relacjonuje wszystko Agacie. Wspólnie zaczynają układać z fragmentów coraz bardziej niepokojącą historię: możliwy szantaż, zdrada, konflikt o pieniądze, a może coś jeszcze poważniejszego.

W pewnym momencie dochodzi do serii zdarzeń, które znacząco podnoszą napięcie. Alarm windy odciąga Dorotę od portierni. W tym czasie ktoś niezauważony wchodzi do budynku. Monitoring nie pozwala zidentyfikować twarzy. Na klatce zaczynają gasnąć światła. Atmosfera gęstnieje.

Na portiernię telefonuje mieszkaniec bloku i skarży się na hałasy. Dorota decyduje się po raz kolejny sprawdzić sytuację na piątym piętrze. Kiedy tam dociera, zauważa, że drzwi do mieszkania Stefana są uchylone. W środku panuje cisza. Nikt nie odpowiada na jej wołanie. Tymczasem imprezowicze twierdzą, że widzieli, jak z tego mieszkania wychodził mężczyzna przypominający Adama, a później jeszcze ktoś inny, kogo nie potrafią opisać.

Dla Doroty wszystko staje się jasne: w mieszkaniu Stefana wydarzyło się coś poważnego. Wraz z Agatą próbuje odtworzyć przebieg wydarzeń. Ich rozmowy stają się coraz bardziej intensywne, a interpretacje coraz śmielsze. W końcu Dorota decyduje się wezwać policję.

Nad ranem na miejsce przyjeżdżają funkcjonariusze. Jednak rzeczywistość zaczyna podważać całą konstrukcję wydarzeń. Okazuje się, że mieszkanie numer 28, o którym mówi Dorota, formalnie nie istnieje – od lat zostało połączone z sąsiednim lokalem i funkcjonuje jako numer 29. To właśnie tam odbywała się impreza. Mieszkańcy bagatelizują sytuację, a relacje świadków są niespójne lub wycofywane. Policjanci zaczynają traktować Dorotę z dystansem.

Dorota próbuje skontaktować się z Agatą, by potwierdzić swoją wersję wydarzeń, ale trafia na automatyczną wiadomość – przyjaciółka od kilku dni przebywa poza zasięgiem.

Nocne napięcie zaczyna się rozpląwać w porannej codzienności. Mieszkańcy wracają do swoich spraw, imprezowicze opuszczają blok, dzieci znów bawią się przed budynkiem. Wszystko wygląda tak, jakby nic się nie wydarzyło.

Zmiana Doroty dobiega końca i coraz mniej jest pewna tego, co naprawdę widziała i słyszała. Wtedy do budynku wraca ekscentryczny sąsiad z psem. Podchodzi do portierni i podaje nazwisko Stefana oraz właściwe hasło. Zaskoczona Dorota wydaje mu paczkę – dokładnie tak, jak polecił Stefan.

To jeden konkretny, niepodważalny fakt.

Ekscentryk wsiada do windy i odjeżdża na piąte piętro.

Chwilę później, w półmroku klatki schodowej, słychać dźwięk zapalnego papierosa. W powietrzu unosi się dym. Nie widać postaci, ale słychać charakterystyczny, nierówny krok.

Stefan żyje.

Jakby przez całą noc pozostawał poza zasięgiem wzroku, obserwując rozwój wydarzeń i kontrolując ich przebieg.

Na portiernię przychodzi zmiennik Doroty Jan, a Dorota wraca do domu, ale pytanie o to, co naprawdę wydarzyło się tej nocy, pozostaje bez odpowiedzi.

Autor: Krzysztof Baranowski

E-mail: it.krzysztof.baranowski@gmail.com **Telefon:** +48 793-117-037

Website: <https://itkrzysztofbaranowski.pl/film.html>